



Sygn. akt II CSKP 57/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)
SSN Dariusz Dończyk
SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa A. spółki z o.o. w S.

przeciwko K. D., H. D. i L. D.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 4 marca 2022 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 13 marca 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanych solidarnie
na rzecz powoda kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód „A.” Sp. z o.o. w S. w pozwie wniesionym przeciwko pozwanym K. D., H. D. i L. D. wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy darowizny zawartej w dniu 17 kwietnia 2013 r. w części, w jakiej dotyczyła nieodpłatnego zbycia prawa własności opisanej bliżej nieruchomości przez H. D. na rzecz córki K. D. oraz jednoczesnego obciążenia przez obdarowaną tę nieruchomość służebnością osobistą dożywotniego i nieodpłatnego mieszkania na rzecz H. i L. D., w celu umożliwienia egzekucji należności wynikających z określonych w pozwie tytułów wykonawczych.

Wyrokiem z dnia 20 września 2018 r. Sąd Okręgowy w Ł. uwzględnił powództwo w części dotyczącej uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny nieruchomości wraz ze służebnością osobistą mieszkania ustanowioną przez K. D. w celu egzekucji opisanej bliżej wierzytelności, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu. Z uzasadnienia wyroku wynika, że powództwo zostało oddalone wobec pozwanych H. i L. D..

Z ustaleń wynika, że pozwany L. D., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą U. z siedzibą w Ł. zawarł z S. w G. umowę pożyczki. Poręczycielem tej pożyczki była pozwana H. D.. Strony pożyczki zawarły ugodę, określającą termin spłaty wymagalnej wierzytelności w kwocie 68 636,23 zł w ratach miesięcznych wraz z odsetkami na dzień 4 lipca 2015 r. Wobec zaprzestania terminowej spłaty rat pożyczkodawca wypowiedział w dniu 7 marca 2013 r. umowę ugody, skierował pozew o zapłatę do sądu. Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 9 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Ł. nakazał H. i L. D. solidarnie zapłatę na rzecz wierzyciela kwotę 78 153,58 zł z odsetkami umownymi w wysokości 4-krotności stopy lombardowej NBP od dnia 14 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz 4594,59 zł tytułem zwrotu kosztów zapłaty. W dniu 28 stycznia 2014 r. nakazowi zapłaty nadana została klauzule wykonalności. Umową z dnia 29 stycznia 2015 r. wierzyciel dokonał cesji wierzytelności określonej w nakazie zapłaty na rzecz A. S.a.r.l. w Luksemburgu, który następnie przeniósł wierzytelność na powoda w niniejszym postępowaniu. Powód uzyskał na swoją rzecz klauzulę wykonalności w dniu 9 grudnia 2013 r.

W dniu 17 kwietnia 2013 r. została zawarta w formie notarialnej umowa, którą pozwana H. D. darowała swojej córce K. D. opisany w wyroku lokal mieszkalny z przynależną piwnicą i udziałem w częściach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu, a w zamian obdarowana tą samą umową ustanowiła na rzecz swych rodziców H. i L. D. dożywotnią i nieodpłatną służebność osobistą mieszkania.

H. D. oprócz własności lokalu mieszkalnego była współwłaścicielką w 1/2 części nieruchomości gruntowej o powierzchni 804 m², egzekucja skierowana do tego udziału zaspokoila wierzyciela jedynie w niewielkim stopniu, bowiem uzyskano tylko kwotę 20 753 zł. Na dzień 8 sierpnia 2018 r. wierzytelność powoda wynosiła 78 153,58 zł z tytułu należności głównej, 22 484,63 zł z tytułu odsetek, 15 095,73 zł kosztów egzekucyjnych, a nadto kolejne dzienne odsetki wynoszą 24,62 zł.

Dłużnicy nie mają żadnego wartościowego majątku. L. D. utrzymuje się z emerytury w kwocie 3131,07 zł miesięcznie, z czego potrącana jest kwota 757,76 zł na rzecz wierzyciela. Pozwana H. D. otrzymuje świadczenie emerytalno-rentowe w kwocie ok. 1000 zł miesięcznie. K. D. prowadzi gabinet kosmetyczny i osiąga dochody 1000-1300 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy uznał, że darowizna jedyne wartościowego składnika majątku H. D. na rzecz córki została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela, powodując uniemożliwienie lub znaczące utrudnienie egzekucji, co uzasadnia zastosowanie art. 527 k.c. Powołał się również na przepis art. 529 k.c., zawierający domniemanie świadomości dłużnika co do pokrzywdzenia wierzyciela i uznał, że pozwana nie obaliła tego domniemania. Korzyść majątkową uzyskała przy tym bezpłatnie córka dłużników, co w świetle art. 528 k.c. oznacza, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia jest kwestia jej świadomości co do tego, czy darczyńca działała z pokrzywdzeniem wierzyciela. Oddalił zgłaszane na tę okoliczność wnioski dowodowe, uznając powództwo za uzasadnione w stosunku do K. D..

Sąd Okręgowy oddalił natomiast powództwo w stosunku do H. i L. D. uznając, że przedmiotem skargi pauliańskiej mogła być jedynie umowa darowizny, bowiem ustanowienie przez obdarowaną nieodpłatnej dożywotniej służebności

osobistej mieszkania nie stanowi rozporządzenia nieruchomością w rozumieniu art. 531 § 2 k.c. Sąd wskazał, że legitymację bierną w postępowaniu ze skargi pauliańskiej może mieć jedynie nabywca nieruchomości, będący osobą trzecią w rozumieniu art. 531 § 1 k.c., nie zaś dłużnicy, z których majątku wyszła nieruchomość.

Na skutek apelacji powoda i pozwanej K. D. Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 13 marca 2019 r., częściowo zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że uznał za bezskuteczną przedmiotową umowę wobec wszystkich pozwanych, oddalił apelację powoda w pozostałej części i w całości apelację K. D.. Sąd ten podzielił dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ustalenia faktyczne, dodatkowo ustalając, że wartość darowanej nieruchomości lokalowej wynosi ok. 130 000 zł. Wskazał, że egzekucja prowadzona wyłącznie ze świadczeń emerytalno-rentowych dłużników jest bezskuteczna, a umowa darowizny została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela. Materiał dowodowy wskazuje, że pozwana H. D., dokonując darowizny musiała być świadoma pokrzywdzenia powoda, skoro nie tylko była poręczycielem pożyczki, lecz знаła również treść i warunki umowy ugody z 2012 r. i wyraziła zgodę na jej zawarcie. Miała zatem świadomość sytuacji finansowej męża i jego wymagalnych zobowiązań. Jako dłużnik solidarny musiała liczyć się z obowiązkiem wykonania zobowiązania wobec wierzyciela, a wiedząc, że dokonuje czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela miała świadomość, że staje się niewypłacalna w wyższym stopniu. Sąd Apelacyjny uznał w konsekwencji, że pozwana nie obaliła domniemania określonego w art. 529 k.c. Sąd ten zwrócił uwagę, że pozwana H. D., dokonując darowizny na rzecz córki w rzeczywistości zabezpieczyła sobie i pozwanemu L. D. prawo do dożywotniego, bezpłatnego i swobodnego korzystania z darowanego mieszkania poprzez fakt jednoczesnego obciążenia nieruchomości służebnością osobistą. Wpis takiego prawa w księdze wieczystej może mieć taki skutek, że egzekucja z tak obciążonej nieruchomości będzie bezskuteczna.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że ustanowienie służebności osobistej nie pozbawia umowy darowizny cech bezpłatności, a ocena bezskuteczności ustanowienia tej służebności nie może być oderwana od oceny skuteczności umowy darowizny. Przyjęcie zatem bezskuteczności w stosunku do powoda umowy

darowizny oznacza także bezskuteczność ustanowienia służebności, jako czynności prawnej zdziałanej z pokrzywdzeniem wierzyciela. W konsekwencji należało uwzględnić powództwo także w stosunku do pozwanych H. i L. D., jako osób uzyskujących korzyść majątkową z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Sąd Apelacyjny oddalił natomiast w całości apelację pozwanej K. D.. Wskazał, że przepis art. 527 § 3 k.c. ustanawia domniemanie, że osoba będąca w bliskim stosunku z dłużnikiem wiedziała o jego zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli czynnością prawną. Domniemanie to może obalić pozwany, co jednak nie nastąpiło. Sąd podkreślił, że wszyscy pozwani zamieszkują wspólnie, pozwana zatem nie tylko mogła, ale wręcz powinna znać kondycję finansową swoich rodziców. Powoływanie się na przeświadczenie o ich dobrej sytuacji finansowej uznał Sąd za niewystarczające do obalenia domniemania. Ponadto zwrócił uwagę na fakt bezpłatnego uzyskania korzyści majątkowej, co zgodnie z art. 528 k.c. uprawnia wierzyciela do żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną, choćby nawet osoba bliska nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli wszyscy pozwani w części, w jakiej ten wyrok uwzględnił apelację powoda i oddalił apelację K. D., skargą kasacyjną opartą na obu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 i 2 k.p.c. W ramach pierwszej podstawy zarzucili naruszenie art. 531 § 1 i 2 w związku z art. 527 § 1 oraz art. 5 k.c., a w ramach drugiej podstawy - naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 382 i 328 § 2, i art. 391 § 1, oraz art. 102 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. W konkluzji wnieśli o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty dotyczą dwóch odrębnych kwestii, z których pierwsza dotyczy uwzględnienia powództwa wobec pozwanych H. i L. D., a druga odnosi się do odpowiedzialności K. D..

Odnosząc się zatem do pierwszej z tych kwestii trzeba zwrócić uwagę na następujące zagadnienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie się przyjmuje, że przedmiotem skargi pauliańskiej jest cała umowa, tj. przeniesienie

własności nieruchomości i obciążenie tej nieruchomości służebnością osobistą, w tym służebnością mieszkania, z uwagi na podobieństwo takiej służebności do obciążenia nieruchomości prawem dożywocia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 206/12, nie publ.). W uzasadnieniu postanowienia z dnia 24 kwietnia 2019 r., V CSK 483/18 (nie publ.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „jeżeli przeniesienie prawa własności nieruchomości nastąpiło w zamian za ustanowienie służebności osobistej, to z punktu widzenia instytucji skargi pauliańskiej nie można „rozszerzać” tych czynności i traktować ich jako dwóch niezależnych od siebie czynności w postaci umowy darowizny i ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego. Ocena podstawy prawnej przeniesienia własności nie może być w tym przypadku przeprowadzana w oderwaniu od ustanowienia służebności osobistej na rzecz zbywców. Czynność prawna objęta skargą pauliańską prowadzi bowiem do pokrzywdzenia strony powodowej (wierzyciela) nie tylko z powodu wyzbycia się przez dłużników składnika majątkowego, z którego mogłaby ona uzyskać zaspokojenie, ale także z racji obciążenia nieruchomości służebnością osobistą skuteczną *erga omnes* (por. art. 1000 § 3 k.p.c.)”. Pogląd ten Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela. Tego rodzaju czynność prawna musi być uznana za działaną ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, bowiem ewidentnie prowadzi do utrudnienia, a nawet uniemożliwienia egzekucji z nieruchomości, skoro dłużnicy zyskują przy tym ochronę i korzyść majątkową kosztem nieruchomości będącej przedmiotem umowy. Wbrew zarzutom podnoszonym w skardze kasacyjnej, zaskarżone orzeczenie nie narusza art. 531 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli następuje w drodze powództwa lub zarzutu przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową. Przepis ten ma charakter wyjątku, nie podlega zatem wykładni rozszerzającej. Jego *ratio legis* sprowadza się do tego, że osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową kosztem majątku dłużnika, w razie uwzględnienia skargi pauliańskiej ma obowiązek znoszenia egzekucji z przedmiotu objętego umową. Nie w każdym jednak przypadku czynność prawna będąca przedmiotem skargi pauliańskiej ma tak klarowną konstrukcję. Rozważenia wymaga przy tym charakter czynności działanej przez obdarowaną. W konstrukcji

stosunku prawnego służebności osobistej następuje obciążenie oznaczonej nieruchomości, dotyczące każdorazowego właściciela tej nieruchomości, uprawnioną jest oznaczona osoba fizyczna. Zasadniczym źródłem służebności osobistych jest umowa zawierana pomiędzy właścicielem nieruchomości obciążonej a oznaczoną osobą fizyczną nabywającą ustanowioną służebność. Do ustanowienia służebności osobistej stosuje się - z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych - odpowiednio przepisy o przeniesieniu własności. Oznacza to, że zasadniczym sposobem powstania służebności osobistych jest umowa. Zgodnie z art. 158 k.c., umowa o przeniesienie własności nieruchomości wymaga formy aktu notarialnego. Z treści art. 245 § 2 k.c. wynika zaś, że wymóg zachowania formy aktu notarialnego dotyczy tylko samego oświadczenia woli właściciela, który dane ograniczone prawo rzeczowe na nieruchomości ustanawia. Oświadczenie woli nabywcy tego prawa rzeczowego może być złożone w formie dowolnej, także w formie dorozumianej, o której mowa w art. 60 k.c. Ustanowienie służebności osobistej jest więc czynnością rozporządzającą i kauzalną, której przyczyną jest przysporzenie określonej korzyści majątkowej na rzecz określonej osoby. Ustanowienie służebności może przy tym nastąpić odrębnie, poprzez umowę zawartą przez właściciela nieruchomości z osobą, na której rzecz przypadnie to ograniczone prawo rzeczowe, albo przy zawieraniu innej umowy, np. umowy darowizny. Możliwe jest bowiem dokonanie „darowizny obciążliwej” połączonej z ustanowieniem służebności osobistej, w tym służebności mieszkania i to nie tylko na rzecz darczyńcy, lecz także innej określonej osoby. W okolicznościach niniejszej sprawy zawarto taką właśnie umowę, w ramach której ziściły się dwie czynności prawne o charakterze rozporządzającym - darowizna dokonana przez pozwaną H. D. na rzecz K. D., która jednocześnie obciążyła darowaną nieruchomość na rzecz darczyńcy oraz innej określonej osoby, którą był pozwany L. D.. Dłużnicy tym samym uzyskali przysporzenie w postaci dożywotniej i nieodpłatnej służebności osobistej mieszkania. Te dwa rozporządzenia zaś, jak wskazano wyżej, z punktu widzenia instytucji skargi kasacyjnej nie mogą być traktowane odrębnie z takim skutkiem, że doszło niejako do „zespolenia” roli dłużnika i osoby trzeciej, przy czym nie ma znaczenia to, czy oboje małżonkowie D. byli darczyńcami, czy tylko jedno z nich, a ich legitymacja bierna w niniejszej

sprawie nie budzi wątpliwości. Również zatem w stosunku do tych pozwanych ma zastosowanie przepis art. 527 § 1 k.c. Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie, należy przyznać rację skarżącym o tyle, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się do kwestii możliwości objęcia pozwanych ochroną na tej podstawie, co jednak nie oznacza, że wyrok nie odpowiada prawu. Sam bowiem fakt, że pozwani H. i L. D. nie mają innych źródeł dochodu poza niewysokimi świadczeniami emerytalnymi i emerytalno-rentowymi, obciążonymi przy tym egzekucją, nie jest wystarczający do zastosowania tego przepisu. Gdyby bowiem poprzestać na ocenie sytuacji majątkowej, to przy tak niskich dochodach nigdy wierzyciel nie uzyskałby zaspokojenia. Rozważając zatem możliwość zastosowania art. 5 k.c. należy też ocenić postawę dłużników. Z ustaleń dokonanych w niniejszej sprawie wynika zaś, że wyprowadzono z majątku jedyny wartościowy przedmiot, jednocześnie zabezpieczając sobie kosztem tego właśnie przedmiotu dożywotnie i nieodpłatne z niego korzystanie, co w praktyce znacznie utrudnia, jeżeli wręcz uniemożliwia wierzycielowi zaspokojenie się w jakiegokolwiek części. Taka postawa nie zasługuje na objęcie dłużników ochroną.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez pozwaną K. D. dotyczących braku oceny sformułowanych w apelacji zarzutów materialnoprawnych i procesowych należy zwrócić uwagę, że zarzuty te dotyczyły w znacznej mierze kwestii oceny dowodów. Na obecnym etapie postępowania zaś tego rodzaju zarzuty i polemika z ustalonym stanem faktycznym nie jest dopuszczalna, ocena tego rodzaju zarzutów pozostaje zatem poza kognicją Sądu Najwyższego. Trafnie wskazał przy tym powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną na nieodpłatny charakter darowizny uczynionej na rzecz osoby najbliższej. Zgodnie z art. 528 k.c., nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia okoliczność, czy osoba najbliższa wiedziała, czy też nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Kwestia zatem świadomości K. D. w tym zakresie nie może decydować o wyniku sprawy. Nie można też uznać za wykazane, że po stronie pozwanej H. nie było zamiaru pokrzywdzenia wierzyciela. Z ustaleń wynika bowiem, że jako poręczycielka długu męża uczestniczyła w zawarciu umowy ugody, wiedziała o skali zadłużenia i realnej możliwości jego spłaty. Kwestie te zostały wystarczająco wyjaśnione przez

orzekające w sprawie Sądy, uzasadnienie zaś zaskarżonego wyroku, pomimo nieodniesienia się do wszystkich zarzutów apelacji, pozwala na kontrolę kasacyjną. Zarzuty natury proceduralnej sformułowane w skardze kasacyjnej okazały się nieuzasadnione.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., o kosztach postępowania kasacyjnego zaś - na podstawie art. 98 k.p.c. Wniosek o zastosowanie art. 102 k.p.c. nie ma uzasadnienia. Należy zwrócić uwagę że zaskarżone orzeczenie ma walor prawomocności, a wniesienie skargi kasacyjnej uprawnia stronę przeciwną do złożenia odpowiedzi na nią, co oznacza poniesienie konkretnych kosztów tego postępowania. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążenia skarżących obowiązkiem zwrotu tych kosztów.